

Sygn. akt: I C 590/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Brodnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Jan Raszkowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Brodnicy

sprawy z powództwa **D. S.**

przeciwko K. K. prowadzącemu działalność pod firmą Zakład (...).H.U. P.

o zapłatę

1/ oddała powództwo,

2/ zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.817,00 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia

/ J. R. /

Sygn. akt I C 590/15

UZASADNIENIE

Powódka D. S. w dniu 11 sierpnia 2015 roku wniosła do tutejszego Sądu o zasądzenie od pozwanego K. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...).H.U. w P. kwoty 33.538,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczony od dnia 1 lipca 2015 roku, oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazywała, że pozwany miał wykonać na jej rzecz meble pokojowe. Wskazała, że do wstępnej rozmowy doszło na terenie Niemiec w 2013 roku. Wskazywała, że w dniu 22 lutego 2014 roku strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie mebli według projektu i wskazań powódki. Pozwany miał zapewnić materiały na ich wykonanie, a powódka miała mu zapłacić 8.000,00 EURO. Wybór waluty podyktowany był tym, że powódka pracuje w Niemczech i uzyskuje dochód właśnie w tejże walucie. Wskazywała, że w dniu zawarcia umowy, w obecności świadków wręczyła pozwanemu całe wynagrodzenie, a pozwany zobowiązał się do wykonania mebli do końca marca 2014 roku.

Powódka wskazywała, że pozwany mebli nie wykonał pomimo licznych zapewnień składanych podczas rozmów telefonicznych i prolongat terminów wykonania mebli.

Po upływie ponad roku i zaniechaniu kontaktu przez pozwanego w dniu 23 marca 2015 roku powódka udała się w obecności świadków do zakładu pozwanego, gdzie ten zobowiązał się do wykonania mebli w terminie 4 dni lub zwrotu wynagrodzenia, czego pomimo odstąpienia przez powódkę pismem z dnia 9 czerwca 2015 roku nie uczynił we wskazanym terminie.

(dowód: oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 9 czerwca 2015 roku – k. 10 akt, wraz z dowodem jego nadania i doręczenia – k. 11 i 12 akt)

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 listopada 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa, oraz o zasądzenie na jego rzecz, od powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że powództwo oparte jest na nieprawdziwych okolicznościach faktycznych. Pozwany zaprzeczył, by zawarł z powódką umowę, oraz by przyjął od powódki z tego tytułu zaliczkę.

Pozwany potwierdził, że w lutym 2014 roku wykonywał u powódki drobne prace związane z montażem mebli i przebywał wtedy w mieszkaniu powódki, jak również, że w 2013 roku faktycznie przebywał w Niemczech i wykonywał tam dla osoby trzeciej wskazanej w pozwie meble, potwierdził również, że w marcu 2015 roku powódka zjawiła się w jego zakładzie, jednakże zaprzeczył, by deklarował wykonanie na rzecz powódki jakichkolwiek mebli.

Pozwany wskazał ponadto na wzajemnie wykluczające się twierdzenia powódki, co do tego czy kwota 8.000,00 EURO to zaliczka, czy pełne wynagrodzenie.

Ponadto wskazał, że kwota podawana przez powódkę jest nierealna biorąc pod uwagę opisywany przez powódkę zakres pracy, bowiem za wskazaną przez nią kwotę można by wykonać pełne umeblowanie kuchni i to przyjmując znacznie wyższe stawki na rynku niemieckim.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Przesłuchany w charakterze strony K. K. na rozprawie w dniu 27 listopada 2015 roku zeznał, że powódkę zna od dawna, bowiem już wcześniej – w Niemczech, wykonywał na jej rzecz usługi w latach 2009 – 2011. Zeznał, że w mieszkaniu powódki w L. był w lutym 2014 roku w celu dokonania pomiarów mebli. Były to szafy stojące, ubraniowa i podwieszana ozdobna. Pojechał tam na montaż tych mebli, co miało miejsce pod koniec 2013 roku lub początek 2014 roku. Za wykonaną pracę otrzymał 12.000,00 zł, za co wystawił paragon fiskalny. Powódka była w jego zakładzie w marcu 2015 roku. Była w tym zakładzie ze świadkiem E. T. (1), wydaje mu się, że widział ją wcześniej w mieszkaniu powódki. Osoba ta umawiała się z nim na wykonanie mebli, jednak umowa nie doszła do skutku. Zeznał, że meble za 8.000,00 EURO nigdy nie wykonywał. Zeznał, że gdy umawia się na wykonanie mebli, to spisuje umowę, a jeżeli bierze zaliczkę, to wystawia pokwitowanie. (...) za 12.000,00 zł wykonał według osobistych pomiarów i rysunków, umowy pisemnej nie sporządził.

(dowód: zeznanie pozwanego – k. 35 verte akt)

Prace dla powódki w Niemczech wykonał na zlecenie jej męża, podczas budowy ich domu – trzy kondygnacyjnej willi. Wykonał meble i schody i dostał za to 150.000,00 zł. Umowa była ustna z mężem powódki. Prace wykonywał przez 6 miesięcy dojeżdżając i uzgadniając zakres prac telefonicznie. Powódka kontaktowała się pozwanym, ale nie w celu zakupu mebli, a tylko w celu pomocy przy zakupie działki w okolicach B.. W marcu 2015 roku rozmawiali jedynie o tej działce i rodzinie pozwanego, którą powódka знаła. Po zakupie działki ich kontakt się urwał.

(dowód: zeznanie pozwanego – k. 36 akt)

Na rozprawie w dniu 20 października 2016 roku zeznał, że podczas montażu w 2013 lub 2014 roku w L. był ze swoim pracownikiem. Tamte meble powódka zamówiła telefonicznie, on porobił zdjęcia i je przesłał, ona zaakceptowała. Otrzymał około 10.000,00 zł za tamte meble. Nie wydał powódce żadnego potwierdzenia. W tamten dzień w

mieszkańcu nie było świadka W. P., natomiast świadek E. T. (1) nie przebywała w nim cały czas. Rozstali się około godziny 23.

(dowód: zeznanie pozwanego – k. 86 akt)

Pieniądze przekazano w obecności pracownika. Nieprawdą jest, że miał wykonać meble drewniane, bowiem on takich mebli nie wykonuje, robi tylko meble z płyt (...), wiórowych – z tego były też meble wykonane dla powódki. Kontakt telefoniczny utrzymywał z pozwaną tylko w sprawie działki, ale nie był w stanie jej pomóc, więc załatwił jej to przez swojego szwagra. To szwagier zapoznał go z pozwaną w 2007 roku, kiedy powódka budowała dom i pozwany wykańczał tam prace. Wspomniana kwota była wypłacona w EURO, stąd nie wie dokładnie, czy było to 10, czy 12 tysięcy złotych. Na paragonie nabił 12.000,00 zł, z tym, że rozbił tę sumę na każde z wykonanych mebli.

(dowód: zeznanie pozwanego – k. 86 verte akt)

W dniu 15 stycznia 2016 roku Sąd postanowił dopuścić dowód z zeznań świadków wskazanych przez powódkę korzystając z pomocy sądowej Sądu Rejonowego w Legnicy.

W dniu 15 marca 2016 roku Sąd ten zawiadzał i przesłuchiwał wskazanych świadków zwracając następnie akta sprawy wraz z nagraniem z rozprawy zapisanym na płycie CD.

Przesłuchana w charakterze strony D. S. na rozprawie w dniu 15 stycznia 2016 roku zeznała, że pozwanego zna, bowiem wykonywał wcześniej meble na rzecz jej byłego małżonka. Zleciła mu wykonanie wyższej szafki podwieszanej, szafki na buty, szafki pod telewizor, podwieszanej komody. (...) te zostały przez pozwanego wykonane, za co otrzymał zapłatę. Tego dnia otrzymała również na wykonanie następnych mebli, które miały zostać zabrane do Niemiec. Wręczyła pozwanemu 8.000,00 EURO, nie brała pokwitowania, bo mu ufała. Pozwany miał wykonać ławę, szafkę podwieszaną, dużą szafkę stojącą i jedną wiszącą. Pozwany zapewnił, że szybko je wykona, bo ma potrzebny materiał. Kontaktowała się z nim i zapewniał on, że jest w trakcie prac. Gdy urwał się kontakt, postanowiła, że wraz z koleżanką pod pozorem zamówienia przez nią mebli uda się do zakładu pozwanego i w ten sposób złapie pozwanego. Pozwany był zdziwiony jej wizytą i zapewnił, że meble wykona w 3 – 4 dni, po czym znowu urwał kontakt.

(dowód: zeznanie powódki – k. 39 verte akt)

Wcześniejsze umowy nie były spisywane, nie były też wystawiane pokwitowania. Powódka pośredniczyła też raz pomiędzy pozwanym a osobą trzecią z zamówieniem mebli. Wcześniejsze kwoty to było 6 - 7 tysięcy EURO, szafa kosztowała 2.600,00 EURO. Dodatkowo zwróciła mu koszt przejazdów w kwocie 300 – 500 EURO, zawsze gotówką, tylko raz przelewem z konta koleżanki. Zeznała, że pozwany wolał pieniądze w gotówce, bez potwierdzeń, bowiem zbyt dużo musiałby oddać do Urzędu Skarbowego. Świadkiem wręczenia 8.000,00 EURO byli E. T. (1) i W. P., który pomagał w zabudowie szafy. Był jeszcze pracownik pozwanego, ale pozwany powiedział, że o pieniądzach przy pracowniku nie będzie rozmawiał. Pozwany wykonywał rysunki mebli i ustalił z nią, jakie to mają być meble. Pozwany zrobił jeszcze zdjęcia mieszkania i umieścił je na stronie internetowej, po czym poprosiła go by je usunął.

(dowód: zeznanie powódki – k. 40 akt)

Na rozprawie w dniu 20 października 2016 roku zeznała, że meble miały być zrobione według jej projektu, z białego drewna. Za uprzednio zamówione meble zapłaciła 6 albo 8 tysięcy EURO. Przekazane pieniądze były w nominałach 500 EURO, bez koperty, była to zapłata za całe prace. (...) miały być wykonane do domu w Niemczech. (...) miał odebrać W. P..

(dowód: zeznanie powódki – k. 85 verte akt)

Przesłuchana w charakterze świadka E. T. (1), na rozprawie w dniu 15 marca 2016 roku zeznała, że jest przyjaciółką powódki. Wiadomo jej, że pozwany przyjechał na pomiary. Świadek przyjechała do mieszkania z pizzą. Powódka natomiast przekazała pozwanemu pieniądze za wykonanie mebli. Pozwany nie dał żadnego pokwitowania. Świadek z

mężem i przyjaciółką była w zakładzie w B., pod pretekstem zakupu mebli, tam pozwany zobowiązał się do wykonania mebli w terminie 4 – 5 dni. To było jakieś pół roku po sytuacji z mieszkaniem. Przekazanie pieniędzy nastąpiło w mieszkaniu powódki, w 2014 roku. W mieszkaniu był pozwany wraz z pracownikiem. Pozwany z powódką rysowali projekty, a później powódka wręczyła pozwanemu 8.000,00 EURO tytułem wykonania usługi. Świadkiem przekazania był świadek W. P. i obywatel Niemiec. Świadek nie wie czy pozwany wykonywał tamtego dnia jakieś inne prace. Świadek nie miała pewności, do jakiego pomieszczenia miały być meble. Świadek nie pamięta, w jakim terminie miały być wykonane meble. Powodem wyjazdu do B. było to, że pozwany nie odbierał telefonów od powódki, umówiła się na spotkanie z pozwanym. W zakładzie czekali na pozwanego, zjawił się po jakimś czasie. Wtedy weszła powódka, co bardzo zdziwiło pozwanego. Zapytała pozwanego, kiedy ten odda jej pieniądze za niewykonane meble, po czym pozwany zapewnił, że meble ma nieomal ukończone i przywiezie je w terminie 4 – 5 dni. Pozwany mówił wtedy, że ma dużo pracy i zamówień, ale meble robi. (...) robione przez pozwanego były ładne i robione według projektu.

(dowód: zeznanie E. T. (1) - płyta CD k. 67 akt)

Przesłuchany w charakterze świadka W. P., na rozprawie w dniu 15 marca 2016 roku zeznał, że w B. był z powódką jako kierowca. W dniu zawarcia umowy był w mieszkaniu powódki i słyszał wszystko. Świadek przygotowywał instalację elektryczną. Tamtego dnia pozwany przywiózł meble. Widział przekazanie pieniędzy, były to pieniądze za meble, zapłata w kwocie 8.000,00 EURO. Miało to miejsce 22 lutego 2014 roku, w mieszkaniu powódki. W mieszkaniu był pozwany wraz z pracownikiem i świadek E. T. (1) oraz obywatel Niemiec. Pozwany zobowiązał się wykonać meble do końca marca 2014 roku. Dziwiło go, że jest tak krótki termin wykonania. Świadek znał pozwanego, bo rok dwa wcześniej jeździł odbierać meble do B. i płacił pozwanemu, około 3.800,00 EURO. Pozwany nie wydawał żadnych pokwitowań. Przekazanie pieniędzy nastąpiło pod nieobecność pracownika, który wynosił narzędzia. Dziwiło go, że nie wydano powódce żadnego pokwitowania. Przekazane meble miały być całością zapłaty przyszłych mebli.

(dowód: zeznanie W. P. - płyta CD k. 67 akt)

Przesłuchany w charakterze świadka M. T. (1), na rozprawie w dniu 15 marca 2016 roku zeznał, że jest znajomym powódki. Pozwanego widział tylko raz. W marcu 2015 roku pojechał do zakładu pozwanego, gdzie pozwany zapewniał, że w przeciągu kilku dni ukończy i wyda meble. Świadek dowiedział się o powodach wyjazdu od żony. Świadek był tylko kierowcą. Wszedł z żoną do zakładu i oglądał wystawę materiałów do robienia mebli, a powódka weszła później. Pozwany był zaskoczony. Początkowo nie chciał rozmawiać z powódką, potem przyznał, że meble niedługo skończy. Powódka powiedziała, żeby oddał pieniądze, na co pozwany powiedział, że niedługo meble ukończy i je dowiezie powódce.

(dowód: zeznanie M. T. (1) - płyta CD k. 67 akt)

Analizując przedstawiony wyżej materiał dowodowy wskazać należy, iż powódka domaga się kwoty 33.538,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczony od dnia 1 lipca 2015 roku, wskazując, że w dniu 22 lutego 2014 roku strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie mebli według projektu i wskazań powódki.

W świetle jej twierdzeń strony nie zawarły umowy na piśmie, a jedynie ustnie porozumiały się co do zakresu prac, zaś odnośnie wynagrodzenia dla pozwanego powódka nie jest konsekwentna, na co zasadnie zwrócił uwagę pozwany, wskazując na wzajemnie wykluczające się twierdzenia powódki, co do tego czy kwota 8.000,00 EURO to zaliczka, czy pełne wynagrodzenie.

Stosownie do art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Z kolei z art. 61 k.c. wynika, że dla przyjęcia, iż oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, właściwa jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby, a w wypadku oświadczeń woli składanych publicznie – chwila ich publicznego złożenia. Ze względu na interes i bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe

domniemywa się, że adresat zapoznał się z treścią oświadczenia, gdy doszło ono do niego w taki sposób, że powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe.

Umowa, ta w świetle zeznań powódki, realizowała znamiona umowy o dzieło (art. 627 i n. k.c.).

Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Dzieło w doktrynie i judykaturze określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, posiadający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy, lecz może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności.

Z art. 635 kc. wynika, że jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła.

W ocenie Sądu, skorzystanie z uprawnienia do odstąpienia od umowy na podstawie powyższego przepisu uwarunkowane jest dokonaniem oceny, czy opóźnienie faktycznie jest tak duże, że będzie miało wpływ na ukończenie dzieła. Dopuszczalne jest odstąpienie przez zamawiającego od umowy o dzieło także po upływie terminu wykonania dzieła. W świetle art. 635 kc nie są istotne przyczyny, dla których wykonawca opóźnia się z wykonaniem dzieła, w tym w szczególności, czy są konsekwencją okoliczności przez niego zawinionych.

Zgodnie z regułą określoną w art. 6 kc na powódce dochodzącej od pozwanego zapłaty, spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania zasadności swojego roszczenia, tak co do zasady, jak i wysokości. Powódka była reprezentowana w sprawie przez pełnomocnika będącego adwokatem, a więc w toku procesu miała zapewnioną profesjonalną pomoc prawną. Z tego też względu Sąd nie był zobowiązany do działania w sprawie z urzędu, w szczególności do podejmowania inicjatywy dowodowej w zakresie okoliczności, które obciążały powódkę np. poszukiwania i wskazywania dowodów na okoliczność wykazania zasadności dochodzonego roszczenia. Zgodnie bowiem z art. 232 kpc, to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Brak odpowiedniej inicjatywy dowodowej strony nie mógł być zastępowany przez działania sądu.

W realiach niniejszej sprawy powódka nie sprostała w pełni obowiązkowi udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia. Obowiązek dowodowy aktywizuje się na skutek zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom powoda. Nie jest bowiem potrzebne dowodzenie faktów, których przeciwnik nie kwestionuje, którym nie zaprzeczył, czy które przyznał (art. 229 i 230 kpc).

Skuteczne odstąpienie od umowy powoduje, że stosunek prawny wygasa ze skutkiem *ex tunc*, tak jakby umowa w ogóle nie została zawarta. Odstąpienie od umowy jest wykonaniem uprawnienia kształtującego. Kształtuje ono bowiem nowy stan prawny między stronami w ten sposób, że od chwili jego złożenia umowa wzajemna przestaje je wiązać, strony nie są już obustronnie wobec siebie zobowiązane do świadczeń przewidzianych w umowie, a to co ewentualnie świadczyły już wcześniej, podlega zwrotowi. Zgodnie z treścią art. 494 kc strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, jest obowiązana zwrócić drugiej stronie to, co otrzymała od niej na mocy umowy, sama zaś może żądać tego, co świadczyła oraz żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

W ocenie Sądu zeznania świadków E. T. (1), W. P., M. T. (1) oraz powódki nie zasługują na wiarę. Wszyscy oni konsekwentnie zeznali, iż widzieli, że powódka przekazała pozwanemu kwotę 8.000 euro, jednak nie wskazali, czy pieniądze te liczyli oni, czy liczyła je powódka, czy też pozwany, zatem wiedza o przekazaniu tej kwoty wydaje się opierać na twierdzeniach powódki, że rzeczywiście taką kwotę przekazała. W ocenie Sądu twierdzenia powódki w tej mierze też nie są konsekwentne, skoro nie była jednoznaczna odnośnie tego czy kwota ta to zaliczka, czy pełne wynagrodzenie za zamówione meble. W odniesieniu do zeznań świadka E. T. wskazać należy, iż są one wybiórcze,

bowiem świadek nie wiedziała czy pozwany wykonywał tamtego dnia jakieś inne prace. Nie miała pewności, do jakiego pomieszczenia miały być meble oraz nie pamiętała, w jakim terminie miały być wykonane meble.

Nadto wątpliwości Sądu budzi też fakt dotyczący tej treści zeznań świadków i zeznań powódki w części odnoszącej się do wizyty w zakładzie pozwanego. Otóż w świetle zeznań świadka E. T. pozwany zapewnił, że meble ma nieomal ukończone i przywiezie je w terminie 4 – 5 dni. Pozwany mówił wtedy, że ma dużo pracy i zamówień, ale meble zrobi. Podobnie zeznał świadek M. T. mówiąc - przyznał, że meble niedługo skończy. Powódka powiedziała, żeby oddał pieniądze, na co pozwany powiedział, że niedługo meble ukończy i je dowiezie powódce.

Skoro powódce, jak twierdzi zależało na wykonaniu mebli przez pozwanego, i stąd jej wizyta ze świadkami w zakładzie pozwanego, to zdziwienie budzi fakt, że ani powódka, ani żaden z towarzyszących jej świadków nie wykazali stopniem zaawansowania prac pozwanego przy wykonywaniu mebli, skoro miał twierdzić, że meble ma prawie wykonane.

Wszystkie te okoliczności przesądziły o odmowie dania wiarygodności zeznaniom powódki oraz zawnioskowanym przez nią świadkom, co przesądziło o oddaleniu powództwa jako nieudowodnionego.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.

Sędzia

(...)

(...)

(...)

(...)

Sędzia